№ 208 Łódź, Czwartek dn. 7 Sierpnia 1919 roku. Rok II.

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:
W Łodzi z odnoszeniem do domu miesięcznie mk. 5.50
" " " kwartalnie " 16.50

Cena pojedyńczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście mk. 2.25. Nekrologja — mk. 1.25. Reklamy po tekscie (4 szp — mk. 1.25. Zwyczajne (6 szp.) — 70 fen. Drobne ogłoszenia 12 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1.20.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego.

Sobota, 9 sierpnia r. b. po raz drugi
„Szlakiem Legjonów"
Sztuka w 4 aktach hr. L. H. Morstina.

Niedziela 10 sierpnia po połud. o g. 3 po cenach popularnych
Podróż po Warszawie
Wodewil w 6 obr. Szobera z muz. Sonnenfelda.

Niedziela, 10 sierpnia r. b. o g. 8 wieczorem
Zaczarowane koło
(Premjera)
Baśń fantastyczna w 5 akt. L. Rydla.

W DRAŻLIWEJ SPRAWIE.

Poseł Jan Zamorski, jako przewodniczący Komisji sejmowej dla zbadania okrucieństw ukraińskich, wysłał na ręce wiceministra spraw zagranicznych p. Władysława Skrzyńskiego następujące pismo:

Wielce Szanowny
Panie Podsekretarzu Stanu.

Dzienniki donoszą, że wskutek zabiegów ukraińskich Państwa Sprzymierzone i Stowarzyszone zamierzają wysłać do Galicji Wschodniej osobną Misję Międzynarodową, która ma zbadać okrucieństwa, dokonane rzekomo przez wojska polskie na ukraińcach podczas ostatniej ofenzywy naszej.

Jako przewodniczący sejmowej Komisji dla badania okrucieństw, dokonanych przez ukraińców podczas odwrotu wojsk ukraińskich i podczas kilkumiesięcznych rządów ukraińskich w Galicji **Wschodniej**, stwierdzam następujące fakta:

1) Okrucieństwa ukraińskie, dokonane na cywilnej ludności polskiej i na rozbrojonych jeńcach polskich, urągają nietylko umowom międzynarodowem, zawartym w Genewie i Hadze, lecz także wszelkim zachodnim pojęciom o ludzkości i człowieczeństwie.

2) Tak Naczelne Dowództwo wojsk polskich, jak polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych upraszały kilkakrotnie Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone do wzięcia udziału w pracach Komisji sejmowej dla badania okrucieństw ukraińskich za pomocą osobnej Misji międzynarodowej.

3) Była wtedy we Lwowie misja międzynarodowa pod przewodnictwem podpułk. De Renty i znalazła się nawet przy ekshumacji męczenników złoczewskich, dokonanej przed utworzeniem Komisji sejmowej i wojskowej polskiej. Z misji tej jednak odwołano przedstawicieli Anglji i Ameryki, zaznaczając, iż prawdopodobnie na miejsce panów odwołanych nie **wyznaczy** się nowych przedstawicieli.

4) Rząd francuski i rząd włoski wyznaczyły na krótki czas swoich delegatów do naszej komisji pp. majorów Magne i Foá, ale rządy Anglji i Ameryki nie przychyliły się do zaproszenia Naczelnego Dowództwa i Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wymienieni zaś panowie wyżej dwaj wyraźnie oświadczyli, że zastępują tylko swoje rządy, nigdy zaś całości Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych.

Te fakta wskazują jasno, że Konferencja Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych nie uznała za stosowne przekonać się przez zaufanych delegatów o tem czy ukraińcy rzeczywiście rządzili i prowadzili wojnę w sposób niezgodny z konwencjami międzynarodowemi. Gdyby obecnie zapragnęły przez osobną misję stwierdzić, czy polskie władze prowadzą wojnę w sposób poprawny, czy nie, dałyby dowód jednostronnego uprzedzenia przeciw Polsce. Już w sprawie żydowskiej mieliśmy szereg misji, badających zachowanie się Polaków wobec żydów, ale misje te starannie uchylały się przed badaniem zachowania się żydów, wobec Polski i Polaków. Gdyby więc ta nowa misja przyszła do skutku, mielibyśmy wyraźny dowód, że pewne czynniki kierujące nie chcą słyszeć o bezprawiach i zbrodniach dokonywanych na Polsce i Polakach, natomiast bardzo skwapliwie zbierają wszystkie zarzuty skierowane przeciw Polsce. Wkrótce też musielibyśmy oczekiwać misji do badania bezprawia polskiego wobec Niemców, Litwinów, Rosjan, Czechów i wogóle wszystkich naszych przeciwników, którymby spodobało się wnieść przeciw nam choćby zmyślone zażalenia, gdy na nasze skargi było się głuchymi.

Osobliwe światło rzuca na ten zamiar fakt, że Polska jest narodem i państwem samodzielnem, przez Koalicję urzędownie uznanem i z państwami Koalicji sprzymierzonem. Natomiast państwa ukraińskiego niema, a naród ukraiński jest uważany na Zachodzie za cząstkę narodu rosyjskiego.

W tem jednostronnem wyszukiwaniu przewinień polskich widzę uchybienie godności narodu polskiego.

To też jako Polak i jako przewodniczący Komisji sejmowej, która nie doczekała się uzupełnienia przez delegatów Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych, zakładam niniejszym uroczysty protest przeciwko projektowi wysłania takiej jednostronnej misji śledczej i upraszam Wielce Szanownego Pana Wiceministra, żeby:

a) przestrzegł rządy Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych przed podobnym krokiem;

b) gdyby mimo tego przestrzeżenia powyższe rządy obstawały przy wysłaniu takiej misji śledczej, żeby odmówił członkom tej misji prawa wstępu do Państwa Polskiego.

Nie możemy wobec naszych sojuszników nieustannie siedzieć na ławie oskarżonych.

Z pełnym szacunkiem *Jan Zamorski.*
Warszawa, 3 sierpnia.

Tyle list posła Zamorskiego. Trudno zaprzeczyć, iż sprawa, którą on poruszył, należy do nader subtelnych. Postępowanie niektórych członków ententy wobec Polski zbyt często jest trudne do zrozumienia. A może tem łatwiej odgadnąć zakulisowe czynniki, odgrywające w takich razach pierwszorzędną rolę... *Ver.*

Ziemia Czerwieńska wobec plebiscytu.

„Wieść, iż Galicję wschodnią przyzna nam kongres „na szereg lat", jak również, iż o jej właściwej przynależności państwowej rozstrzygnie — choćby po „szereg lat" plebiscyt, zaniepokoiły poważnie opinię polską. Czyżby — pytamy się zdumieni — ta krew ofiarna, która popłynęła w obronie ziemi kresowej, przelaną być miała napróżno, czyżby zbrodnie hajdamackie naprawdę święcić miały tryumfy? Dlaczego koalicja nie chce uznać stanowczo i nieodwołalnie naszego prawa do tej ziemi? Przecież mamy za sobą wszystkie argumenty, jakiemi tylko w kwestjach takich rozporządzać się zwykło, a więc: ziemia ta geograficznie jest z nami złączoną, historycznie jest naszą, na tym obszarze mamy prawie 40% ludności polskiej, ludności autochtonicznej i wrosłej w tę ziemię.

Gospodarczo ziemia ta stoi tylko nami, bez naszej pracy i naszego kapitału przemieni się ona na mało produktywne terytorjum, bez niej też kuleć będzie gospodarka państwa polskiego.

Chcą nam narzucić plebiscyt, sądzą że to najlepszy sposób wybrnięcia z zawiłych problemów. Tymczasem plebiscyt w takich warunkach, jakie są na Ziemi Czerwieńskiej, jest niesprawiedliwością, bo przekreśla on wszelkie inne tytuły i losy kraju uzależnia jedynie od nadwyżki liczebnej, choćby nieznacznej, jednego z plemion.

Plebiscyt jest zrozumiałym, gdy chodzi o rozgraniczenie dwóch narodowości, jak to jest np. na Śląsku Cieszyńskim, ale nieodpowiednim, gdy granicy tej wytknąć się nie da, gdzie ludność żyje pomieszaną ze sobą, jak jest właśnie w Galicji wschodniej.

Czyżby dlatego jedynie, że przewyższają nas na tym obszarze o jakie 20—25%, mieli być Rusini naszymi władcami — oni, lud bez tradycji państwowej, bez skrystalizowanej należycie idei narodowej, niżsi w dodatku od nas kulturalnie i gospodarczo? Ta ich niższość kulturalna i gospodarcza jest nie tylko faktyczną, w tej chwili, ale — że się tak wyrażę — immanentną, t. zn. my przewyższamy ich zdolnością do rozwoju gospodarczego i kulturalnego.

Wystarczy dla stwierdzenia tej tezy parę danych statystycznych. Prof. Romer obliczył, że ze wzrostem w danym powiecie ludności polskiej o 10% wzrasta równolegle ilość zboża na głowę rocznie o 40 kg. Podatku Rusini w Galicji wschodniej płacili tylko 26%, chociaż liczebnie nas przewyższają. Z samej kurji wiejskiej (bez dworów i miast) Polacy w Galicji wschodniej płacili 42% podatku.

W przemyśle, handlu, zawodach inteligentnych mamy ludzi zatrudnionych prawie 8 razy więcej, aniżeli Rusini. Analfabetów u nas 26%, u Rusinów 62%. I to wszystko mimo tych samych praw politycznych i identycznych warunków życiowych.

Spytajmy się teraz: co znaczy nadwyżka liczebna wobec takiej niższości produktywnej i kulturalnej?

Jeżeliby zaś miało się już ludzi traktować tylko jako liczbę, pod jeden strychulec wszystko podciągnąć i powszechnem głosowaniem rozstrzygnąć, to urządźmy głosowanie naprawdę demokratyczne i nowoczesne, głosowanie proporcjonalne.

Weźmy pod uwagę cały obszar polsko-ruski od Sanu po Dniepr, na tym obszarze zliczmy głosy i stosownie do wyniku podzielmy się tym obszarem. Statystyki urzędowe wykazują, że na całej tej połaci mieszka Polaków około 5 miljonów, Rusinów (Ukraińców i Rosjan) nieco więcej niż 10 miljonów, a więc Polsce przypaść winna jedna trzecia część tego obszaru. To da nam z pewnością linję Zbrucza. Uwzględnić by też tu należało i ilość ziemi w polskich a ruskich rękach, bo na państwo składają się dwa czynniki: naród i ziemia. My zaś ziemi mamy z tej strony Zbrucza stanowczo więcej niż Rusini, a po tamtej stronie należy do nas jeszcze 35 tys. km. kwadrat.

Prez. Paderewski oświadczył, że granice obszaru, jaki ma być poddany w Galicji wschodniej ewentualnemu plebiscytowi, są jeszcze nieokreślone. Tu odrazu musimy uczynić stanowcze zastrzeżenie. Gdyby w ostateczności miało już przyjść do plebiscytu, to żądamy kategorycznie po pierwsze: plebiscyt nie śmie obejmować Lwowa i terytorjum, łączącego go z Polską, jak również terenu, gospodarczo dla Lwowa niezbędnego. Lwów bowiem krwią swoich dzieci zaznaczył już swą wolę i hańbą by było dla niego, gdyby jeszcze mu kazano głosować, gdzie chce należeć. Po drugie: plebiscyt nie może obejmować Borysławia i całego zagłębia naftowego. Po trzecie: stanowczo musi nam być zostawioną wspólna granica z Rumunią, tego bowiem wymagają nasze interesy gospodarcze i strategiczne. I wreszcie: wschodnia nasza granica musi być poprowadzona, żebyśmy od południa nie mieli żadnego klina, czy to ukraińskiego, czy rosyjskiego.

Na północ od Ziemi Czerwieńskiej przypadnie nam, w najgorszym razie, linia Bugu, zważyć przeto należy, jak karykaturalną byłaby konfiguracja naszych granic, gdyby nam odcięto całą Galicję wschodnią!

Jeśli się to wszystko weźmie pod rozwagę, okaże się, że jedynie słusznem wyjściem z całej tej sytuacji, jest przyznanie Ziemi Czerwieńskiej stanowczo i na stałe Polsce. Uznajemy walor żywiołu ruskiego na tym obszarze i chcemy mu dać należne prawa, godzimy się na autonomję narodową, ale o oderwaniu tych obszarów od Polski mowy być nie może.

Koalicja chce nam dać, kraj ten

Przedsiębiorstwo Budowlane
Stanisława Goszczyńskiego
w Łodzi ul. **Św. Benedykta 7,** I-sze piętro
prowadzące wszelkie roboty wchodzące w zakres
Budownictwa, Budowy Bruków Ulicznych, Szos Bitych, Mostów, wszelkich Robót Brukarskich, Ziemnych i Betonowych, zostało przeniesione na ulice Św. Benedykta 7 z ulicy Piotrkowskiej 150.

ponoć „tymczasowo". Co to znaczy? Czyni to wrażenie, jakby chciano w przyszłości dać go komu innemu, lecz na razie, gdy Rosja Kołczaka i Denikina jeszcze nie istnieje, gdy „Ukraina" jeszcze w dziedzinie fantazji, niech go Polska przetrzyma i nim się zaopiekuje. Przeciwko temu społeczeństwo polskie musi z całych sił zaprotestować. Taki stan przejściowy mącić tylko będzie współżycie obu narodów i osłabiać żywioł polski. Ruska irredenta się wzmoże, Rusini zamiast na drodze szczerej ugody z Polakami dążyć do rozwoju swych sił narodowych, wytężą całą energję ku przygotowywaniu przyszłego plebiscytu, ku ugruntowywaniu nienawiści do Polaków.

Ze strony znowu żywiołów polskich mniej uświadomionych, lubo małem poczuciem obywatelskiem, obawiać się należy dezercji z tej ziemi i emigracji w głąb Polski. Poczną ludzie sprzedawać ziemię, domy, nie będą czynić żadnych wkładów w gospodarswa i przedsiębiorstwa, bo powiedzą sobie: kto wie, co się z tem jutro stanie?

Jak długo nie będzie stanowczej decyzji, tak długo kraj ten będzie ziemią podminowaną, wulkanem ziejącym bezustanku ogniem. Dobro nasze i dobro tej nieszczęsnej ziemi każą nam bronić się przeciw wszelkim zamysłom plebiscytowym.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 6 sierpnia (PAT).

Front litewsko-białoruski.

Na południo-wschód od Wilejki dotarły nasze przednie oddziały do linji Zagicze, Biesiady, Żukówka.

Na odcinku na północ od Mińska ożywiona obustronna działalność artylerji. Na zachód od Mińska zajęły nasze oddziały w **kontrataku Wielkie-Sioło.** Nieprzyjacielskie ataki na Białorucze i na odcinku sieniawskim zostały odparte. W odcinku Łunińca odparliśmy silne ataki nieprzyjacielskie na wschód od Łachwy. Nasze oddziały prowadzą na tym odcinku dalszą akcję celem oczyszczenia przedpola z nieprzyjaciela.

Zdobycz z dnia wczorajszego wynosi 100 jeńców i 1 karabin maszynowy.

Front galicyjsko-wołyński.

Bez zmiany.

Wz. szefa sztabu generalnego
pułk. Haller.

Sytuacja na Węgrzech.

Budapeszt, 6 sierpnia (PAT). Rad. poz Po wkroczeniu wojsk rumuńskich do stolicy Węgier wkroczyły tam również pułki rządu szegedyńskiego. Żołnierze tych pułków są jednak źle uzbrojeni. Wśród wojsk rządu szegedyńskiego znajduje się bataljon z 1800 oficerów, którzy przypięli sobie żałobne kokardy, przysięgając, że ich nie złożą, dopóki nie pomszczą wszystkich zbrodni dokonanych na ich rodzinach przez rząd komunistyczny.

—

Berlin, 6 sierpnia (PAT) Radjo pozn. Na Węgrzech zaczyna się objawiać ruch reakcyjny a to na skutek wymarszu wojsk szegedyńskich. Powszechnie wymieniają arcyksięcia Fryderyka jako przyszłego kandydata tronu.

—

Wiedeń, 6 sierpnia (PAT). Z Budapesztu donoszą: że wojska czesko-słowackie przekroczyły linję demarkacyjną i maszerują na Budapeszt. Pojawiła się również wieść, że 2500 żołnierzy francuskich wyruszyło z Szegedynu i maszeruje na Budapeszt i że nadejdzie tam prawdopodobnie kilka oddziałów angielskich od strony Rjeki

Wyjazd delegacji Austrji z Paryża.

Paryż, 6 sierpnia (PAT). Radjo warsz. Delegaci f nansowi misji austrjackiej wyjechali w poniedziałek wieczorem z St. Germain do Wiednia. Renner wyjedzie dopiero w środę po wręczeniu kontrpropozycji. Wszyscy prawie delegaci będą towarzyszyli Rennerowi do Wiednia, gdzie pozostaną około 8 dni. Wraca więc do St. Germain około 15 sierpnia.

Do Naczelnika Państwa.

Warszawa, 6 sierpnia (PAT) — Do Naczelnika Państwa nadeszła pomiędzy innymi następująca telegrama: Do Naczelnika Państwa Lwów. Naczelniku! Wychowałeś w krwawym trudzie i znoju podziemnie oręż polski. Pierwszy po 63 roku podniosłeś hasło oreżnej walki o Polskę. Ofiarne zastępy młodzieży polskiej wskrzesiłeś, polski huf żołnierski w pamiętnym dniu 6 sierpnia. Twoja zasługa, że zmagania światowe zastały nas z bronią w ręku. Do końca wytrwale broniłeś honoru, polskości sztandaru i czci żołnierskiej przeciwko zamachom zaborców. Twierdza Magdenburga nie zamknęła ducha Twego. Zorganizowałeś do walki z zaborcami P. O. W., gdzie schronienie znalazły ścigane przez wroga zastępy legjonistów, którzy utworzyli w dzień zmartwychwstania gotowe i bitne drużyny.

Oto w proch i w pył runęli trzej zaborcy, a został się znak Twój święty. Pierwszy raz w ziednoczonej i niepodległej Ojczyźnie obchodzimy rocznicę Twojej myśli i Twojej woli. Armja polska stoi wiernie na straży wolności i nietykalności granic zjednoczonej Ojczyzny. Pierwsze komórki tej armji powstały z szeregów legjonistów i P.O.W.

Rada miasta Lwowa postanowiła zgodnie dzień ten uroczyście uczcić, tembardziej, że miasto nasze było kolebką polskiego ruchu militarnego, kolebką strzelców i drużyniaków, a garstka pierwszych obrońców Lwowa rekrutowała się z Twoich wychowańców, z Twoich żołnierzy, dokoła zgrupowały się bohaterskie zastępy lwowskiej młodzieży polskiej.

Prezydjum rady miasta przesyła Ci wyrazy hołdu i wdzięczności, a zarazem prosi o zaszczycenie naszego obchodu Swoją obecnością, o ile sprawy publiczne na to Ci pozwolą. Żyj nam i wojuj na chwałę, wielkość i pożytek Ojczyźnie, Naczelniku!

Imieniem lwowskiej rady miejskiej:
Obirek m. p.

Sytuacja na Litwie.

Warszawa, 6 sierpnia (PAT) — Ze źródeł najzupełniej wiarogodnych otrzymujemy następujące informacje o sytuacji na Litwie:

Niemcy z początkiem lipca ewakuowali niemal całe państwo taryby z wyjątkiem terytorjów z zachodnich, zostawiając na miejscu policję tajną i niektóre urzędy. Został też dr. Zimmerle hodowca państwowości litewskiej. Ewakuacja ta była jednak pozorna, natychmiast bowiem zaczęły napływać z powrotem masy niemców przebranych po cywilnemu.

Kwestii nie ulega, że szykuje się jakiś zamach niemiecki. Stwierdzono, że pozornie rosyjskie wojska ks. Liwena kompletuje rząd niemiecki swoimi oficerami i żołnierzami przebranymi w rosyjskie mundury.

Ze źródeł najbardziej wiarogodnych wiadomo, że naprzykład 30 lipca b. r. dwiema linjami kolejowymi z Kurlandji z Niemiec ku Rydze przejechało 12 pociągów takich wojsk. Żołnierze we wszystkich tych 24 eszelonach ubrani byli w nowiusieńkie mundury rosyjskie ozdobione czarnym dwugłowym orłem i odznakami o barwach rosyjskich.

Jeden z przedstawicieli niemieckich w Kownie wyraził się w prywatnej rozmowie, że Niemcy przegrali wojnę na zachodzie, ale na wschodzie muszą ją wygrać. Wojnę na wschodzie wygra ten, kto ogarnie swoim wpływem Rosję. Koalicja nie zdradza zdolności w tym kierunku. Fiasko zamierzonej konferencji na wyspach książęcych jest również kompletne jak niedołężna afera z Kołczakiem. My Niemcy stawiamy odrazu na obydwa konie: Na rewolucję i na reakcję. Bolszewików mamy w ręku od początku, a teraz musimy przez Liwena obsadzić stawkę reakcyjną. Do tego zwycięstwa na wschodzie przeszkadza Polska, ale w niej potrafimy zrobić bolszewizm.

Rząd litewski jest usilnie wciągany w obręb wielkich planów wschodnich Niemiec, które zewnętrznie się mają niebawem. Ogromna większość taryby jak również większość ministrów urzędowo odżegnuje się od sojuszu z Kołczakiem, podkreśla jednak stale, że przenosi go nad porozumienie z Polakami. Bardziej pojednawczo dla Polaków są usposobieni ministrowie Kairys i Witejnis. I oni jednak nie pozwalają mówić o żadnym sojuszu polsko-litewskim bez Wilna. Wogóle z rządem obecnym litewskim nie jest do pomyślenia żaden polski układ.

Niektóre organa administracyjne dopuszczają się w stosunku do Polaków szeregu nadużyć. We wielu kościołach zniesiono nie tylko kazania polskie, ale nawet odczytywanie po polsku Ewangelji. Represji nie uniknęły i instytucje polskie. Gmach Sokoła zarekwirowano. „Ziemi Kowieńskiej" cenzura nie pozwala na przedruk artykułów z urzędowej Lietuwy. Stosunek ludności litewskiej do Polaków jest naogół życzliwy, oprócz miejsc, gdzie byli bolszewicy i gdzie rozbudzone są instynkta klasowe.

Wieść o reformie rolnej w Królestwie już po wsiach się rozeszła i robi jaknajlepsze wrażenie, rząd bowiem litewski ograniczył się dotąd tylko do obietnic i nie do nieobowiązującego spisywania życzących sobie mieć ziemię. Na mocy tych spisów podobno władze rządowe wysnuły wniosek, że wywłaszczenie będzie musiało objąc 19% średniej i większej własności.

Brak węgla w Europie.

W St.-Zjednoczonych.

New. Jork, 5 sierpnia (tel. wł.) Według „New-Jork Heroda" należy oczekiwać w tym roku w St.-Zjednoczonych braku węgla. „National Cool Association" nawołuje publiczność do poczynienia wcześniejszych zakupów, albowiem niedostateczność produkcji spowoduje w krótkim czasie znaczną zwyżkę cen węgla.

W Belgji.

Bruksela, 5 sierpnia. (tel. wł.) Rząd wydał zakaz wywozu węgla z Belgji, wobec jego braku węgla w kraju.

W Francji.

Paryż, 5 sierpnia (tel. wł.) Komisja odszkodowań debatowała w Wersalu nad dostarczeniem przez Niemcy węgla, zgodnie z zasadami traktatu pokojowego. Stwierdzono, że węgiel, dostarczany dotąd przez Niemcy pozbawiony jest całkowicie palności.

We Włoszech.

Rzym, 5 sierpnia (tel. wł.) Wobec braku węgla skasowano znaczną liczbę pociągów, poczynając od 1 sierpnia. Między innemi skazano 3 pociągi bezpośrednie idące codziennie z Rzymu do Paryża.

Pożyczka dla Kołczaka.

Londyn 6 sierpnia. (PAT). —„New York Times" donosi, że rząd Kołczaka prowadzi układy o pożyczkę z udziałem banków angielskich.

Dymisja gabinetu austrjackiego.

Bern, 6 sierpnia. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi, iż gabinet austrjacki uchwalił podać się do dymisji.

Wszechświatowy kryzys ekonomiczny w Anglji.

Londyn, 5 sierpnia (tel. wł.) Rokowania przedstwicieli rządu z przedstawicielami syndykatów robotniczych zostały zerwane. Przedstawicieli syndykatów odmówili zaakceptowania formuły rządowej. Sytuacja uważana jest za b. poważną. 50 wielkich fabryk angielskich zawiesiło pracę z powodu braku węgla.

Delegacja polska w Rzymie.

Rzym 6 sierpnia. (PAT). —Havas. Król przyjął upełnomocnionego ministra Polski Skirmunta, radcę legacyjnego Baranowskiego oraz członków wojskowej misji z generałem Kątkowskim na czele.

Szwajcarja broni się przed bolszewizmem.

Genewa, 6 sierpnia (tel. wł.) W kancelarji konfederacji szwajcarskiej złożono petycję, podpisaną przez 114,000 osób, zorganizowaną przez komitet antybolszewicki. Petycja domaga się wznowienia do konstytucji federalnej paragrafu na mocy którego władze miałyby *obowiązek bezwłocznego aresztowania obywateli szwajcarskich, którzy narażają na szwank bezpieczeństwo wewnętrzne kraju.*

Zwycięstwa Denikina.

Czerwoni stracili 50.000 żołnierzy.

Paryż, 5 sierpnia (tel. wł.) — Dzienniki tutejsze podają następujący komunikat dowództwa armji gen. Denikina:

W kierunku Astrachania wojska gen. Denikina sięgają delty Wołgi. W kierunku na Aleksandrowsk, zajęliśmy Werchnie-Dnieprowsk. Więcej na północ zdobyliśmy Aleksandrowsk, Orzechów, Melitopol i Perekop. Cały półwysep Taurydzki został opuszczony przez bolszewików.

Nieprzyjaciel cofa się w kierunku na Saratów, Tanbow, Woronież, Kursk i Chersoń.

Straty czerwonych od 24 czerwca do 3 lipca przewyższają 50.000 ludzi. Armje nasze zdobyły prawie połowę całej żywności, w którą południowy front bolszewicki był zaopatrzony.

Pod wpływem zwycięstw gen. Denikina zauważyć można śród ludności wybuchy egzeltacji religijnej i patrjotycznej.

Pochód Denikina.

Paryż, 6 sierpnia (PAT) — Radjo pozn. Do dzienników francuskich donoszą z Ekaterynorodu: Armja Denikina ciągnie naprzód w stronę Astrachania.

W kierunku Aleksandrowska zajęła ona Wierzchniodnieprowsk, dalej na południe wyparła bolzzewików z Aleksandrowska, Orjechowa, Menitopola i Perekopow, Nieprzyjaciel cofa się w stronę Saratowa, Tambowa, Woroneża, Kurska i Chersonia. Aby zapobiedz rozluźnieniu się karności w czerwonej gwardji bolszewicy zaprowadzili karę rózek.

Wycofanie Anglików z Archangielska.

Londyn, 6 sierpnia, (PAT) — Radjo pozn. Wiadomość o wycofaniu wojsk angielskich z Archangielska wywołała wśród wojsk rosyjskich walczących przeciw bolszewikom, jakoteż wśród ludności przygnębienie i nieufność do ententy. Z urzędowego komunikatu okazuje się, że wojska rosyjskie znajdujące się na odcinku nad Onegą w pobliżu morza Białego, na zachód od Koli do Wołgi starły się z bolszewikami.

Dziennik „Times" nawołuje rząd angielski, aby wojsk nie wycofał, bo chodzi o podtrzymanie powagi i moralności armji i ochronę wojsk ententy walczących na froncie południowym.

W Niemczech 9-cio godzinny dzień pracy.

Berlin, 6 sierpnia, (PAT). — Radjo pozn. Dzienniki zapowiadają, że wkrótce zacznie obowiązywać w całych Niemczech 9-godzinny dzień pracy, a w niektórych gałęziach 10-godzinny zależnie od zużywania sił przy pracy. W zawodach, których praca jest lżejsza jak naprzykład w zawodzie fryzjerskim, praca trwać będzie 10 godzin. Pisma sądzą, że także Francja wróci do 8 godzinnego dnia pracy, a tylko rozleniwiona Rosja pozostanie przy 8-godzinnym dniu pracy.

Francja pamięta o poległych.

Paryż, 6 sierpnia (tel. wł.) Senat przyjął projekt projekt prawa dotyczący ustanowienia pamięci poległych i gloryfikacji ofiar wojny: Według prawa powyższego nazwiska walczących i ofiar cywilnych będą spisane na specjalnych rejestrach i zostaną złożone w Panteonie.

Nadto w każdem merostwie zostanie złożona książka złota, zawierająca nazwiska poległych, pochodzących z odnośnej gminy. Wreszcie raz do roku w listopadzie w każdej gminie odbywać się będzie uroczystość poświęcona pamięci bohaterów poległych w obronie ojczyzny.

6 sierpnia w Warszawie.

Lwów, 6 sierpnia (PAT) — Dziś o godzinie 5 rano orkiestra wojskowa odegrała pobudkę na ulicach miasta. O godzinie 9 m. 30 odbyła się msza polowa na stokach cytadeli. Przed ołtarzem ustawili się generalny delegat dla Galicji Gałecki, generał Gołoburski, generał Madjara, Główny pełnomocnik czerwonego krzyża Jarosiński, komendant miasta Linda, szefowie urzędów, prezydent miasta Neuman z wiceprezydentami, przedstawiciel francuskiej misji wojskowej, grupa uczestników powstania 63 roku, korpus oficerski, młodzież szkolna, delegaci stowarzyszeń i instytucji społecznych oraz tłumy publiczności.

Mszę polową odprawił ks. biskup Bandurski. W czasie nabożeństwa przygrywała orkiestra wojskowa. Po nabożeństwie wygłosił ks. biskup Bandurski kazanie do wojska i publiczności, przypominając znaczenie dnia dzisiejszego, który jest dla nas rocznicą powstania armji polskiej.

W pracy dla Polski niema przekonań politycznych, ani partji, jest tylko jedno wielkie stronnictwo — Polska. Gdy ks. biskup skończył odezwały się okrzyki na cześć Naczelnego wodza i na cześć biskupa.

Generał Gołoburski odczytał rozkaz Naczelnika Państwa do żołnierzy. Nastąpiła defilada przed przedstawicielami misji zagranicznych, generalicją i delegatem generalnym. Następnie ruszył do miasta pochód, który rozwiązał się przed pomnikiem Mickiewiczem. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja w teatrze miejskim.

Rewelacja Maksymiljana Badeńskiego.

Berlin, 6 sierpnia (PAT) — Radjo pozn. Książe Maksymiljan Badeński ogłasza zapowiedziane swe rewelacje. Opisuje on szczegółowo swą rozmowę telefoniczną z cesarzem Wilhelmem.

W dniu 8 listopada cesarz nie był ściśle poinformowany o stanowisku wojska wobec jego osoby. Mówił o wojskowej ekspedycji karnej na Berlin. Nie mógł go namówić do zgłoszenia abdykacji. Gdyby niemieckie dowództwo było w dniu 8 listopada zawiadomiło cesarza o tem, o czem uwiadomiło go w dniu 9 listopada, wówczas niezawodnie cesarz byłby abdykował jeszcze 8 listopada, a w takim razie socjaliści byliby zdołali zatrzymać w fabrykach większą część robotników. Oczywiście i wtedy byłyby wybuchły rozruchy i bunty, ale ograniczyłyby się one do żywiołów skrajnych lewicowych i skrajnych. Na wojsku w Berlinie było można jeszcze wtedy polegać. Właśnie najważniejszym punktem łączność żołnierzy z robotnikami było to, że cesarz nie abdykował.

Przybycie ambasadora.

Paryż, 5 sierpnia. Ajencja „Union" donosi z Omska, że przybył tam świeżo zamianowany ambasador amerykański przy rządzie rosyjskim Mordss.

Japonja a Stany Zjednoczone.

Paryż, 6 sierpnia (PAT). Radjo warsz. „Paris Midi" wyraża przekonani, że Japonja wskutek postawy, jaką zajęła w sprawie Szantungu ściągnie na siebie powszechną nieprzyjaźń.

Japonja powinna przedstawić natychmiast przedstawić radzie 4-ch tajne dokumenty, dotyczące zwrotu Szantungu Chinom. De Bouchi, poseł pełnomocny w Waszyngtonie oznajmił, że Japonja niemogła wyjawić swoich zamiarów przed podpisaniem traktatu pokojowego przez Chiny. Oznaczałoby to, że Chiny winny rozpocząć od nałożenia sobie stryczka na szyję. Jeżeli Japonja nie uczyni nic coby mogło zadowolić naród amerykański, opinja publiczna skieruje się przeciwko niej. Sprawa Szantungu jest o wiele ważniejsza niż się wydaje na pozór.

Jest to Alzacja i Lotaryngja Oceanu Spokojnego. Czyżby Japonja chciała sprowokować Amerykę, która w razie konfliktu byłaby popierana przez Anglję i Francję? Japonja w ostatnich czasach zyskała państwa hypokryzji. Taka dwulicowość polityczna uważana być winna za anachronizm w dobie, w której tak bardzo liczyć się trzeba z psychologją mas.

Rokowania polsko-niemieckie.

Berlin, 6 sierpnia. (PAT). — Radjo pozn. Zapowiedziane tu na dziś rokowania polsko-niemieckie odbędą się w późniejszym bliżej jeszcze nie określonym terminie.

Międzynarodowa komisja administracyjna na Węgrzech.

Bazyleja, 6 sierpnia (tel. wł.) Telegrafują tu z Wiednia: „Neues Wiener Tageblatt" donosi o powstaniu specjalnej komisji administracyjnej we Wiedniu, której zadaniem będzie utrzymanie porządku i przepr w dzień e nowych wyborów na Węgrzech. Komisja ta składać się będzie z oficerów angielskich, francuskich, włoskich i amerykańskich. Wezwano do Wiednia wszystkich przebywających zagranicą umiarkowanych działaczy socjalistycznych, mających wpływ w kołach syndykalistycznych.

Chiny się godzą.

Berlin 6 sierpnia. (PAT). — Radjo pozn. Z Paryża donoszą, że izba chińska przyjęła ustawę w sprawie nastania pokojowych stosunków między Chinami a Niemcami.

Aljanci w komisji polsko-niemieckiej.

Paryż 6 sierpnia (PAT) — Radjo warsz. Reprezentantami aljantów komisji polsko-niemieckiej, która ureguluje sprawę oddania Polsce terytorjum Prus wschodnich i Poznańskiego będą członkowie rezydującej w Berlinie misji wojskowej aljantów.

Głód w Rosji.

Helsingfors, 6 sierpnia (PAT). Radjo pozn. Pisma bolszewickie donoszą, że z powodu braku chleba w Rosji północnej chłopi ścinają niedojrzałe zboże i gotują kłosy jako strawę. „Trud" donosi, że elektrownia w Piotrogrodzie zaopatrzona jest w paliwo tylko j szcze na 2 miesiące.

Foch sprzedaje swą czapkę.

Londyn, 5 sierpnia (tel. wł.) — Marszałek Foch zaofiarował swe „kepi", które nosił podczas pierwszej bitwy nad Marną na rzecz funduszu dla oficerów-inwalidów.

„Kepi" marszałka sprzedane będzie wraz z listem stwierdzającym jego autentyczność przez Focha. Przetarg odbędzie się publicznie. Dotąd zaofiarowano już za „kepi" 1000 funtów sterlingów.

Tunel pod la Manche.

Paryż, 5 sierpnia. Minister robót publicznych przedłożył radzie ministrów zarządzenia, zmierzające do urzeczywistnienia w jaknajkrótszym czasie projektu zbudowania tunelu pod kanałem la Manche.

Aprowizacja.

Paryż, 5 sierpnia. Rada ministrów na wniosek ministra rolnictwa i aprowizacji Noulensa zatwierdziła stałe ceny na zboże i zwykłego użytku trunki.

Amnestja.

Paryż, 5 sierpnia. Komisja poselska jednogłośnie przyjęła projekt ogólnej amnestji przestępców politycznych i wojskowych.

1000 rannych.

Czykago, 5 sierpnia (tel. wł.) — Dotąd liczba ofiar rozruchów wynosi: 27 zabitych w tej liczbie 12 białych oraz około tysiąc rannych, śród których wielu śmiertelnie. Walki białych z czarnymi trwają dalej.

Denikin ma poparcie Anglji.

Londyn, 5 sierpnia (tel. wł.) Na zebraniu członków izby gmin gen. Briggs, szef misji angielskiej przy sztabie gen. Denikina oświadczył:

Ofensywa Denikina zwolniła dotąd 136000 mil kwadratowych ziemi rosyjsyjskiej. Dzięki niej wzięto do niewoli 200.000 jeńców.

Mówiący po nim Churchill oświadczył, iż jest przekonany, że Denikin posiada jądro dobrej armji. Polityka angielska polega na tem aby użyczyć całkowitego poparcia Denikinowi za wyjątkiem wysyłania mu wojsk angielskich.

Ze Stolicy.

Połączenie komunistów z pepesowcami.

W niedzielę w teatrze żydowskim Kamińskiego przy ulicy Obożnej odbyło się zebranie na którem dokonano połączenia dwuch związków zawodowych robotników przemysłu metalowego pepesowców i komunistów.

Połączenie to doszło do skutku głównie na żądanie samych członków związku, którzy domagają się zakończenia ciągłych walk partyjnych i „konkurencji" między obu związkami. Za kulisami jednak parli do tego głównie komuniści — prowodyrzy, którym chodzi o schowanie się za plecami pepesowców i poszatem mają oni nadzieję, że w związku połączonym dostaną rządy w swoje ręce i będą mogli skuteczniej zwalczać pepesowców.

Odrazu też osiągnęli pewien skutek, mianywicie udało im się przeprowadzić uchwałę protestującą przeciw żądaniu pepesowski j rady robotniczej aby wszelkie strajki odbywały się za zgodą rady.

Co słychać nowego?

Z uroczystości wczorajszych.

Wczorajszy obchód piątej rocznicy wskrzeszenia wojska polskiego, rozpoczął się na placu broni przy ul. Benedykta.

O godz. 10 rano, przed ołtarzem przenośnym po środku szpalerów wojsk załogi wojskowej, uroczystą mszę św. odprawił dziekan wojskowy ks. Buczyński w asyscie księży Stypułkowskiego i Swietlińskiego i licznie przybyłego na uroczystość duchowieństwa, poczem po mszy świętej ks. dziekan wygłosił do wojsk okolicznościowe kazanie.

Po uroczystościach kościelnych do wojsk przemawiał dowódca okręgu gen. Osiński, a po przemówieniu tym, delegacja robotników fabryk Johna w Łodzi wręczyła gen. Osińskiemu piękny dar stanowiący trzy artystycznie odrobione pamiątkowe granaty, z przeznaczeniem takowych dla komendanta Piłsudskiego, gen. Hallera i wice-ministra Sosnkowskiego, za co gen. Osiński dziękował robotnikom i życzył im szybkiego uruchomienia przemysłu.

Po ceremonjach tych wojska rozpoczęły defiladę przed zebranym sztabem oficerskim, poczem pomaszerowały—z orkiestrami na czele—do miasta, gdzie wśród oczekujących tłumów ciekawych przeszły przez całą ulicę Piotrkowską.

* * *

O godz. 2 po południu w sali teatru Polskiego, gustownie przybranej zielenią odbyła się Akademja, którą rozpoczął d-r Kopciński okolicznościowem przemówieniem, poczem orkiestra wykonała hymn „Boże coś Polskę", a następnie kolejno przemawiali poseł na Sejm Fichna, komendant miasta kap. Bilyk, deklamowali p. Pilarski i pani Szreniawa.

* * *

O godz. 5 po poł. odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodnictwem p. Kerna, przy obecności komendanta gen. okręgu, generała Osińskiego ze sztabem, komendanta miasta kap. Biłyka, naczelnika policji Zbrożka i publiczności.

Przemawiali radny Klimaszewski i poseł do Sejmu Fichna, poczem na wniosek przewodniczącego uchwalono odpowiedniej treści rezolucje w których — między innymi — przyznano Naczelnikowi Piłsudskiemu obywatelstwo honorowe m. Łodzi, na domu przy ulicy Wschodniej, w którym Piłsudski był przez ochranę rosyjską, w swoim czasie aresztowany postanowiono wmurować tablicę pamiątkową i ulicę Benedykta przemianowano na „ulicę 6-go sierpnia".

* * *

Wieczorem w teatrze przy ul. Cegielnianej, odegrana została sztuka w 4 aktach L. H. Morstina p. t. „Szlakiem Legjonów" — aczkolwiek nie dała ona poszczególnym wykonawcom pola do popisu—wykonanie jej na ogół biorąc sprawiło miłe wrażenie. Zwłaszcza część dekoracyjna stała na wysokości zadania. Nie zgodziłbym się jednak na łączenie staropolskiego stylu z renesansem, co silnie zaznaczyło się w architektonice dworku podkomorzego i dekoracji II-go aktu.

O sztuce pomówię innym razem. Godzi się zaznaczyć że pod względem literackim „Szlakiem Legjonów" nie pozostawiają wiele do życzenia, acz silny wpływ Wyspiańskiego i Kasprowicza uwidocznia się tu Wiersz „Szlakiem Legjonów" piękny, obrazowy i wzniosły— Przed przedstawieniem wygłosił okolicznościowe przemówienie prezydent miasta A. Rżewski.

Z wydziału zaprowiantowania.

(k) Z wydziału zaprowiantowania miasta informują nas, iż o ile fabrykanci i właściciele zakładów przemysłowych nie złożą do 20 sierpnia r. b. wykazów robotników (w 2 egzemplarzach z podaniem rodzaju zajęcia i adresów), zakwalfikowanych przez inspektora pracy do otrzymania specjalnych racji żywnościowych, utracą prawo otrzymania tych racji na m. wrzesień r. b.

Wykazy należy składać w oddziele żywnościowym Srednia 16, okienko nr. 1.

Niniejsze dotyczy i tych. którzy składali listy robotników za ubiegłe miesiące.

Ze Szpitala Czerwonego Krzyża.

(k) Wobec wyjazdu na urlop kapelana tutejszego szpitala czerwonego Krzyża, ks. Szczepańskiego, obowiązki kapelana spełnia ks. prefekt Rabinski.

Z parafji św. Stanisława Kostki.

(k) Obowiązki administratora parafji św. Stanisława Kostki, wobec wyjazdu na wywczasy ks. prałata Tymienieckiego, pełni zastępczo ks. prefekt Rabinski.

D. 15 b. m. jako w święto W. N. M. P. odbędzie się w parafji odpust, który poprzedzą nieszpory, w wigilję o godz. 7 wieczorem.

Z Kropli mleka.

(k) Ze względu na krytyczne położenie „Kropli mleka" magistrat przyznał tej instytucji subsydjum w sumie 10.000 mk. Z ramienia magistratu wejdzie do Kropli mleka kilka osób w charakterze delegatów.

Na Uzdrowisko.

(k) Na spalone żydowskie Uzdrowisko Bikur-Cholim, wydział dobroczynności wyznaczył 15,000 mk. tytułem zaliczki na odbudowę i uchwalę się przedstawić do zatwierdzenia magistratu.

Dla szpitali.

(r) Tow. Pomocy dla Żołnierza Polskiego zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa o składanie w Biurze T-wa (Piotrkowska 96 I p.) pęcherzy do lodu, potrzebnych na kompresy dla chorych żołnierzy.

Mając za zadanie opiekę nad szpitalami łódzkiemi, T-wo nie wątpi, iż zwykle tak ofiarni łodzianie, gdy chodzi o dobro żołnierza, i tym razem przyjdą z pomocą T-wu, tembardziej, iż rzeczonych pęcherzy do lodu nigdzie dostać nie można.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

W sobotę Teatr Polski daje po raz drugi „Szlakiem Legjonów" piękny poemat dramatyczny w 4 aktach H. L. hr. Morstina, który wprowadza nas do cichego mazowieckiego dworu i tam w barwnych obrazach tajemnicę legjonów odsłania.

Teatr przygotowuje „Jesienne skrzypce" głośną sztukę I. Surguczewa, którą grał z wybitnym powodzeniem Teatr Stanisławskiego. Do głównej roli pozyskała dyrekcja znaną artystkę p. Z. Jakubowską, która kreowała tę postać z dużym powodzeniem na scenach rosyjskich. Sztuka ta dotychczas na żadnej scenie polskiej graną nie była.

Przybyłko-Potocka, Osterwa i Brydziński.

Dziś w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej odbędzie się pierwszy z dwu zapowiedzianych występów trojga świetnych artystów Teatru Polskiego w Warszawie— Przybyłko-Potockiej, Osterwy i Brydzyńskiego. Ten niezwykły zespół aktorski, stanowiący chlubę pierwszego teatru dramatycznego w Polsce odegra trzy pierwszorzędne utwory dramatyczne; dwu autorów polskich — Grubińskiego („Miłość") i Górczyńskiego („Inteligent"), oraz perłę twórczości scenicznej Schnitzlera — „Kołacyjkę". Same nazwisko wykonawców mówią za siebie. Są oni prawdziwymi wirtuozami słowa żywego. Napewno też występy ich będą prawdziwymi koncertami gry scenicznej.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety można nabywać w cukierni W-go Gostomskiego (dawn. Roszkowski); bilety zaś wykupione na „Kochanków" na 5 b. m., ważne są na 7-go, zaś na 6-go na 8 b. m.

GIEŁDA.

Warszawa, 6 sierpnia

	Wart. kup. Żąd. Pesz
Ruble carskie a 500	108.50-109,25
Ruble dumskie a 1000	49.50-51
Korony	51.80-52
Franki	301.25-00
Szterlingi	98.50-100.00
Dolary	20.25

Teatr Scala. Ostatni dzień programu nr. 2. Występy kabaretu artystycznego: Dziś jedno przedstawienie o godz; 9 wiecz.

Zespół **R. Gierasieński** Wł. Lin, Lola Patroni, Kremska, Z. Swiderska, R. Burska i inni. Balet M. Kamińska: M. Morawska, A. Blancard. W piątek jedno przedstawienie o 9 w.

Benefis Ro n. Gerasieńskiego nowy program. Kasa otwarta od 11—1 i od 5 — 10 wiecz.

Dyrekcja Tow. Kredytowego m. Łodzi

podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że wdniach 11, 12, 13 i 14 sierpnia 1919 r., o godz. 3 popołudniu, w gmachu Towarzystwa, przy ul. Średniej, pod № 19 odbędzie się losowanie listów zastawnych serji IV, V, VI i VII na sumę nominalną Rb. 2.396.100.

W ten sposób zostaną wyrównane wszystkie zaległości w losowaniu, powstałe podczas wojny, następne przeto losowania odbywać się będą normalnie, to jest tylko za fundusz umorzenia powstały z raty bieżącej.

Łódź, dn. 6 sierpnia 1919 r.

Centrala Handlowa Surowców M.P. i H.

ul. Cegielniana 18

zawiadamia zakłady przemysłowe, że ma do sprzedania pewną ilość **cyny angielskiej** po Mk. 53.50 za 1 kg.

Równocześnie prosimy zgłaszać do oddziału metali zapotrzebowania na **pakunki kotłowe i rurowe** oraz na **blachę miedzianą** grubości 1, 2, m/m 2. m/m. i 3 m/m.

Zawiadamiam, że od 4-go do 1. go sierpnia włącznie, będę przyjmował zgłoszenia kandydatek do

Państwowej 6-kl. Szkoły Handl. Żeńskiej

codziennie od godz. 10 r. do 1 po poł.

W roku bieżącym szkolnym będą przyjmowane kandydatki tylko do kl. III i IV, na mocy egzaminu. Do podania, zaadresowanego do dyrektora szkoły dołączyć należy 1) metrykę w pełnym wypisie, 2) świadectwa powtórnego szczepienia ospy i 3) świadectwo szkolne. Kandydatki winny zgłaszać się w towarzystwie Rodziców.

Egzaminy rozpoczną się 20 sierpnia, o g. 8 rano.

Zapisy i egzaminy odbywać się będą w gmachu Gimnazjum Państwowego im. M. Kopernika (Nowo-Cegielniana 9).

Dyrektor H. Ostrowski.

Hotel p. f. Manteufla

:: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::

wydaje wykwintne obiady.

wł. J. Petrykowski.

Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Codziennie Trio Rychtera

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

zmiękcza i usuwa bez bólu **Cholekinaza** H. Niemojewskiego.

✽ ✽ ✽ ✽ ✽ **Ataki w zupełności ustają.** ✽ ✽ ✽ ✽ ✽

Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. **Objawy** (podczas ataków). Silne zdenerwowanie. W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej—w pasie—krzyżu i sięga aż do łopatki. Wzdęcie brzucha, rozsadzenie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka. — — —

Bliższych informacji udziela: Aptekarz-fizjolog H. Niemojewski, Warszawa, Nowy-Świat 16, m.27

Fabryka przetworów chemicznych

inż. T. Grabiański i D. Myśliborski

w Łodzi ul. Kilińskiego 95.

Biuro sprzedaży — Piotrkowska 62. Przedstawiciel na Warszawę WŁADYSŁAW WELT dawniej Akc. Tow. H. Welt, Przejazd 5.

Poleca Sz. odbiorcom: Szkło wodne, kwasy siarczany i solny, sól glauberską — kryształ (kaleyliz) ług sodowy, olej turecki, oleinę, szpiki oleinowe i mineralne, oleje mineralne, smary „Tovotta" i do osi, wazelinę aptekarską i techniczną i t. d. w ładunkach maszynowych i detalicznych po cenach przystępnych.

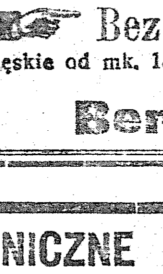

Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektrotechnicznym ortopedycznym, fotograficz-

Nadeszły oryginalne amerykańskie maszynki i ostrza

Gilette,

oraz mydła Johnson'sa.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja № 11.

Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: od 9—11 i od 6—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano.

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne

(specjalnie żołądka i kiszek)

Łódź, ul. Piotrkowska № 120

Od 9—11r. i od 5—7 po poł.

Bez konkurencji zelówki

męskie od mk. 15, damskie od mk. 6, oraz całe krzyże, odpadki i t. p. poleca sprzedaż skór

Bernard Bergman

41 Piotrkowska 41.

Dr. W. STANISŁAWSKI

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.

Przyjmuje od 4—6.

Przeprowadził się na

ul. Krótką № 9.

WIĄZANKI

i kosze po cenach niskich wykonywa gustownie KWIACIARNIA :: Główna 2 ::

Największy Polski

Zakład Graficzny

w ŁODZI, Piotrkowska 91

Z. TERAKOWSKI i S-KA

Wykonywuje wszelkie roboty w zakres Litografji, Drukarni i Introligatorni wchodzące jak: papiery wartościowe, podręczniki szkolne, wszelkie druki afiszowe w kolorach, księgi handlowe, torebki, pudełka i t. p.

BIURO TECHNICZNE

Jan Szopiński i S-ka

Łódź, Cegielniana 85

poleca

Kolejki wązkotorowe dla celów przemysłowych

Lokomobile, maszyny parowe, motory, maszyny, artykuły techniczne, Pompy parowe, dźwigi, materjały budowlane.

Wiory z drzewa

w większych ilościach ma do sprzedania i prosi o oferty

Pabjanicka Fabryka Papieru Rob. Saenger w Pabjanicach Towarzystwo Akcyjne

OBUWIE

trwałe i wygodne ze skór zagranicznych — po niskich cenach

poleca

JÓZEF DURNY

21 GŁÓWNA 21 (dawniej №24

Biuro Reklamy Gersdorfa.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 50.

od 10½-11½ r. i od 4-7 po poł.

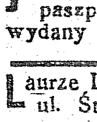

Ból głowy, migrenę newralgję usuwają znane proszki Migreno-Nervosin z **kogucikiem** Apteki, składy apteczne. 322—1

Ogłoszenia drobne.

Jankel Jonas Szapiro, zgubił paszport polski tymczasowy wydany w Warszawie.

Aleksandra Klombka ul. Średnia 51, zgubiła książkę legitymacyjną na chleb dla 4 osób.

Laurze Langer zamieszkały przy ul. Średniej 14. Skradziono paszport rosyjski, wydany w Łodzi, książeczkę legitymacyjną na chleb dla 2-ch osób, oraz książeczkę zapomogową wydaną z Komitetu dla bezrobotnych.

Piotr Sier.iński zgubił legitymację chlebową na dwie osoby

Pokój umeblowany słoneczny, elektryczne oświetlenie do wynajęcia Przejazd 46 fr. 3 p.

Akuszerka M. Drzymała przyjmuje, ul Piotrkowska 223 m. 25.

Sprzedam dom w śródmieściu I-o piętrowy murowany z urządzeniem mleczarni na bardzo dogodnych warunkach. Łask, ul. Kościuszki 123.

Tomasz Bacau., Zgajnikowa ul. 81 zgubił kartę węglową.

Łóżka dębowe solidnej roboty do sprzedania u stolarza Franciszkańska 11.

Za redaktora naczelnego: Lucjan Dąbrowski.

Wydawca. Wiktor Gajdziński.